

Przedpłata w Administracji 0,90 zł. miesięczn.
z odnośnieniem do domu 1.— zł. miesięczn.
przez pocztę 1,25 zł. mies., kwartalnie 3,75 zł.

KROTOSZYŃSKI

Ceny ogłoszeń: 1 m/m jednolamowy na str.
1-szej 30 groszy, w tekście 45 gr. Ogłoszenie
na str. 4 tej 10 gr m/m.

URĘDOWNIK POWIATOWY

URZĘDOWE PISMO INFORMACYJNE DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU KROTOSZYŃSKIEGO.

W Y C H O D Z I W S R O D Y I S O B O T Y.

Redakcja działu urzędowego — Starostwo w Krotoszynie, Tel. 39.

Redakcja i Administracja: Drukarnia Krotoszyńska — Krotoszyn, Floriańska 1, Telefon 164

Krotoszyn — Koźmin — Kobylin — Sulmierzyce — Zduny — Pogorzela — Dobrzyca.

Publiczny przetarg powiatowego samochodu osobowego.

We wtorek, dnia 28 go marca br. o godzinie 10-tej przedpołudniem odbędzie się na podwórzu Starostwa Powiatowego w Krotoszynie przy ul. Kollataja nr. 7 publiczny przetarg osobowego samochodu powiatowego „Praga”. Sprzedaż nastąpi za gotówkę najwięcej dającemu.

Krotoszyn, dnia 21 marca 1939 r.

Przewodniczący Wydz. Powiatowego

(—) WILIMOWSKI

Starosta powiatowy.

Nr. Gosp. 4/14/39.

Dział nieurzędowy.

Wskazania jasne i proste.

— „Przed Polską — mówił przed wieloma laty Józef Piłsudski — stoi pytanie, czy ma być państwem równorzędnym z wielkimi potęgami świata, czy ma być państwem małym, potrzebującym opieki możnych”.

Pytanie to, postawione przez Wzkręsciciela Polski, przypominał nam wszystkim w kraju człowiek, który sam określił się mianem „jednego z pierwszych piłsudczyków”, Pan Prezydent Rzplitej, prof. Ignacy Mościcki.

Przypomniał w tym dorocznym przemówieniu, w dniu 19 marca, przemówieniu, ujmującym syntezę chwili, jaką przeżywamy.

Już po raz czwarty po odejściu Odnowiciela w wieczność P. Prezydent dał nam takie syntetyczne ujęcie. W r. 1936 zobrazował wielkość i czyn Józefa Piłsudskiego, którego testament stanowił dla nas jedyny drogowskaz. W r. 1937 wezwał do skupienia sił, do konsolidacji, do zjednoczenia w imię „obrony Polski”. W r. 1938 podkreślił wagę zagadnień gospodarczych, wyjścia z prymitywu, a zwłaszcza podniesienia poziomu gospodarczego wsi. W r. 1939 słyszymy z ust Głowy Państwa:

— „Zadanie samodzielności myślenia politycznego i liczenia w trudnościach na własne siły, a przede wszystkim baczenia na nakazy godności i honoru narodu stało się niezmiennym fundamentem polskiej polityki. Nie wiążemy naszej przeszłości i naszego losu z niczyją opieką, wiedząc, że wolność jest produktem ciągłej ofiarnej walki własnego narodu”.

Któżby w tych słowach Głowy Państwa nie dopatrywał się cech tych wskazań na dobę obecną?

Już niemal przed dwudziestu laty w proroczym widzeniu Józef Piłsudski przykazał nam, że musimy „Polskę tak postawić w sile i mocy, w potęgę ducha i wielkiej kultury, aby się mogła ostać w tych wielkich bytów przewrotach, które ludzkość czekają”.

To też po 20 latach od zapowiedzi tych przemówień przez Józefa Piłsudskiego, z wysokiej warty swego urzędu Zwierzchnika i sternika nawy Państwowej przykazuje nam Pan Prezydent:

— „Mamy za zadanie przetworzyć Polskę tak, by zwyciężyła w przeważności nie tylko siłą liczby i wagi swego bogactwa, ale i potęgą ducha i mocą wła-

Półgodzinna rozmowa lorda Halifaxa z Królem.

Londyn. (PAT.) Przed posiedzeniem gabinetu lord Halifax udał się do pałacu Buckingham, gdzie odbył półgodzinną rozmowę z królem.

Jeszcze przed zakończeniem posiedzenia gabinetu przedstawiciele opozycji Attlee i Greenwood odwiedzili na Downing Street premiera Chamberlaina by poinformować się o rozwoju ostatnich wydarzeń. — Nieco później w tym samym celu odwiedził premiera przywódca liberałów sir Archibald Sinclair.

Posiedzenie gabinetu zakończyło się o godzinie 12.20.

Ambasador Henderson przybył do Foreign Office o godz. 11-tej i pozostał tam przeszło godzinę.

Po Hendersonie o godz. 12-tej odwiedził Foreign Office ambasador rumuński Tilea.

O godz. 12.10 odwiedził Foreign Office ambasador Rzplitej Raczynski.

Ambasador Rzeszy w Paryżu wezwany do Berlina.

Berlin. (PAT.) Ambasador niemie-

cki w Paryżu hr. Welteck, otrzymał dzisiaj polecenie, by przyjechał do Berlina, celem złożenia sprawozdania.

Gwałtowne ataki prasy niemieckiej na Anglię.

Berlin. (PAT.) Złożenie noty protestacyjnej przez Anglię i Francję na Wilhelmstrasse spotkało się z ostrą reakcją niemiecką.

Tutejsze koła polityczne oświadczają, iż mocarstwa zachodnie, które daremnie starały się o zniszczenie Niemiec w okresie powojennym, „nie mają prawa odmawiania Rzeszy legalności postępowania w związku z ustanowieniem protektoratu Czech i Moraw”. Prasa rozprawia się z zarzutami dzienników demokratycznych w sposób bardzo ostry, wysuwając przedewszystkiem argumenty przeciwko Anglii.

„National Ztg.” oświadcza naprzykład, iż czeskim obywatelom protektoratu będzie lepiej, niż niektórym członkom imperium brytyjskiego. Dalej rozprawia się organ partyjny ze stanowiskiem Anglii wobec zmian w Europie północno-wschodniej i w całonocnych tytułach ostro atakuje Anglię.

Należy zauważyć, iż obecnie poświęca się w Berlinie więcej uwagi kwestii palestyńskiej, starając się przedewszystkiem uwypuklić niedociągnięcia polityki angielskiej na tym odcinku.

Sprawa hiszpańska zeszła zaś na ostatnie miejsce, lub wogóle nie jest referowana.

Narady w Paryżu.

Paryż. Minister spr. zagr. Bonnet przyjął w poniedziałek przed południem ambasadora francuskiego w Berlinie, Coulondre, a następnie ambasadora sowieckiego i wreszcie brytyjskiego charge d'affaires, zastępującego ambasadora Philippsa, który obecnie bawi w Londynie.

Posiedzenie Wielkiej Rady Faszystowskiej we wtorek.

Rzym. (PAT.) We wtorek o godz. 22 odbędzie się w pałacu weneckim pierwsze posiedzenie wiosennej sesji wielkiej rady faszystowskiej. Obradom przewodniczyć będzie Mussolini.

szej narodowej kultury”.

Jesteśmy dziś wszyscy w Polsce pod wpływem tej oceny obecnej naszej rzeczywistości, jaką otrzymaliśmy z ust Głowy Państwa, i pod wpływem wskazań, jakich nie poskąpił społeczeństwu w tak brzemiennej w wypadki chwili P. Prezydent Rzplitej.

Słowa te przekreślają, unicestwiają wszystkie dowolne interpretacje i kombinacje, wszystkie pomysły i rady, idące z różnych środowisk, różnych zespołów, ugrupowań, czy nawet poszczególnych indywidualności.

Przepędzają te słowa wszystkich defetystów i alarmistów w ich robocie, zmierzającej do zastraszenia narodu, osłabienia jego hartu duchowego. Wyrzucają poza nawias wszystkich spekulantów politycznych, żerujących na powadze sytuacji. Pozbawiają głosy wszystkich, co chcieliby teraz własni kolportować swe doktryny, „zabarwiać” społeczeństwo na taki czy inny kolor, sztucznie układać z tych barw tęczę na naszym firmamencie — tęczę o blasku zawodnym i przemijającym...

Coraz bardziej społeczeństwo poczyną sobie uświadamiać, jakby to było ryzykowne i niewłaściwe. Czytamy np. w poświęconym pamięci Józefa Piłsudskiego artykule wstępnym „Dziennika Północnego” — pisma brylantowego nie wyrażającego kierunku „Obozu Zjedno-

czenia Narodowego — zasadnicze pytanie:

— „Czyż zawahamy się dziś, gdy Europa piorunie wokół nas zdarzeniami, przynieść Mu w imieninowym choć pośmiertnym darze rozbitą skorupę opasłego okupu uprzedzeń grupowych? Zwłaszcza, że akt woli wszystkich grup potrzebny jest innemu człowiekowi, dźwigającemu dziś odpowiedzialność za los obrony kraju?”

Tym człowiekiem jest — Wódz Naczelny i tym „aktem woli wszystkich” jest — Zjednoczenie, jest poniechanie wszystkiego, co dzieli, a wysunięcie na plan tylko tego, co łączy, krzepi i usilnia.

Bo przecież już w r. 1935 Wódz Naczelny upomniął cały naród, każdego z nas z osobna i wszystkich razem:

— „Byście o sile nie zapomnieli!”

—o—

Trumna króla Jerzego V na zamku Windsor.

W obecnej angielskiej parze królewskiej i członków domu panującego odbyło się w kaplicy św. Jerzego na zamku Windsor poświęcenie grobowca, do którego zostały przeniesione śmiertelne szczątki króla Jerzego V go złożone po zakończeniu w krypcie kaplicy zamkowej.

MAPA EUROPY ZOSTAŁA ZMIENIONA.

Mapa Europy została zmieniona.

W roku 1938 dwukrotnie: w marcu, gdy Austria została załapana, jesienią, gdy Czechosłowacja została przeobrażona w Czechosłowację, kraje słuckie przypadały Trzeciej Rzeszy. Z olzie Polsce, a między nami i Węgrami stał się dziwny twór Rusi Zakarpackiej.

Nie upłynęło półrocze, a dokonał się rozpad Czechosłowacji. Czechy utraciły samodzielność państwową, Polska i Węgry uzyskują wspólną granicę.

Czechosłowacja przestała widnieć na mapie Europy. Naród, który już w roku 1620 pod Białą Górą postradał niepodległość, a odzyskał ją w r. 1918, zdołał ją

utrzymać zaledwie przez dwadzieścia lat... Bo nie oparł swej niepodległości o poczucie własnej siły — jedynej rekojmi i podstawy bytu narodowego i państwowego — ale o protekcję możnych tego świata, o rzekome przyjaźni, o kombinacje polityczne. A z chwilą gdy te zawiodły, gdy protektorzy usunęli się w cień, gdy przyjaźni okazały się zwodnicze — państwo runęło, stało się w otchłań niebytu...

Jakże inaczej zmanifestowała się nasza świadomość narodowa, nasz instynkt państwowy, nasza wola zbiorowa, gdy z odmołw wojny światowej zajął świat nasz wolności!

Wtedy, gdy Józef Piłsudski nie tylko podjął dzieło obrony granic wkręsnego państwa, dzieło, ukoronowane po dwuletnich zmaganiach wojennych walnym zwycięstwem — ale i dzieło oparcia bytu i przyszłości tego państwa o własne siły.

Bo wtedy już, kiedy posornie Europa wydawała się „spacyfikowaną”, kiedy nad Łemanem piętrzyły się papierowe stopy „paktów”, „układów”, „gwarancji”, — nazył nas Józef Piłsudski, że tylko silne, unowocześnione, duchem ofensywnej i bojowym przeniknięte wojsko jest jedyną i najlepszą rekojmią naszego bezpieczeństwa, że tylko ład w państwie

i wielki autorytet władzy gwarantują nam narastanie powagi Polski wobec świata dociegnętego.

A kiedy Odnowiciel zamknął oczy na wieki, a równocześnie na firmamencie europejskim położył się kłębik grzeźby chmury, zwiastujące burzę, ideowy następca Józefa Piłsudskiego, Wódz Naczelny Marzalek Smigły-Rydz obwieścił społeczeństwu, że „jedynym naszym hasłem” „jedynym naszym „pionem moralnym” jest „hasło obrony Polski” — i wokół tego hasła kazał się Polakom zjednoczyć.

I nie było to rzeczą przypadku, a tym mniej — jak wtedy poduwały pewne kula — grą jakąś polityczną, że wprowadzenie przez Głowę Państwa osoby i autorytetu Wodza Naczelnego w życie Narodu całego nastąpiło wtedy właśnie, gdy widoczne już były tendencje, zmierzające do zmian w mapie Europy! Myśmy wtedy, gdy mnożyły się poczynki komplikacji we współżyciu państw europejskich, gdy nastroje nerwów i załęknięcia ogarniały świat, defetyzm jednych a zniecierpliwienie drugich objawiały się poczynkami coraz wyraźniejszej — myśmy nielegali! Mówiliśmy Narodowi o konieczności skupienia się dookoła hasła „obrony Polski” i żywego symbolu tego hasła: Wodza Naczelnego.

Podjęliśmy zarazem pracę nad Zjednoczeniem Narodu, i pracę nad „wyjęciem z prymitywu” gospodarczego, społecznego i kulturalnego.

W życie nasze zbiorowe i publiczne wszedł bezpośrednio Marzalek Edward Smigły-Rydz, bo wejść musiał, bo wyma-

gało tego nasze położenie geopolityczne i nasza racja stanu i nasze konieczności obronne — wszedł Wódz Naczelny jako symbol siły, jako gwarant bezpieczeństwa i jako iniekcja idei konsolidacji narodowej.

I jeśli dziś, na wieść o dalszych zmianach na karcie Europy szef Obozu Zjednoczenia obwieszcza nam:

„Gwarancją nienaruszalności naszych granic i mocarstwowego stanowiska w świecie może być tylko nasza własna, od nikogo i nieczego z zewnątrz niezależna siła”.

— to prawda ta musi dziś znaleźć dostatek do wszystkich serc polskich i prawda ta staje się nakazem powszechnym, który winien dotrzeć do najdalszych zakątków Polski.

Bo w tej prawdzie mirsi się wszyscy: i nasza niezłomna wola, by Polska nie nie uległa ze swej wielkości — i nasza niezłomne przekonanie, że w skupieniu dookoła Wodza Naczelnego zapewnimy potęgę dziełu Twórcy naszej Niepodległości, wolnej i silnej Polsce.

Taka jest wymowa wypadków, których jesteśmy świadkami, doświadczamy, jakie czynimy obecnie, wniosków, jakie wysnuć musimy.

I kto myśli inaczej — trudno — nie będziemy go gwałcić. Lecz jeśli ktokolwiek dziś, jutro lub pojutrze, zechce w mętnej wodzie łowiąc ryby, — stawiać spór tej koncepcji obrony interesów Rzeczypospolitej, — napotka na nasze zdecydowanie, i na reakcję siły i argumenty z nią związane. Innej drogi nie ma!



Popieraj tylko te sklepy w których znajduje się wywieszka z napisem „Stale ceny” i znakiem zorganizowanego kupiectwa.

STAŁE CENY - GWARANCJA KORZYSTNEGO KUPNA.

Tylko przy systemie stałych cen może kupiec odpowiednio i sprawiedliwie traktować swych klientów. W magazynie w którym stosuje się system stałych cen, poprostu nie do pomyślenia są różnice niemożliwe kupieckie chwyt, które w sklepach w których istnieje system targu są na porządku dziennym. Tam gdzie praktykuje się stałe ceny istnieje i zaufanie do kupca i pewność, że nie wykorzysta swego wykształcenia fachowego w celu nieuczciwym, godzącym w kieszeń klienta.

Często jednak klient nie docenia kupca i jego chęci rzetelnego ustosunkowania się do niego. Sąd w pewnych wypadkach ustosunkowuje się do systemu stałych cen podejrzliwie, próbuje się targować, sądząc, że ta metoda sprzedaży została zaprowadzona w celach doroznych, że można ją ominąć. Na tym tle dochodzi do nieporozumień.

W jednym z sklepów poznańskich miał miejsce fakt, który najdobitniej wskazuje na metody, jakimi posługują się kupcy, prowadzący system targu, na właściwą reakcję klienta, który zrozumiał, jakie korzyści dają stałe ceny.

Do sklepu wchodzi klientka. Ma zamiar kupić torebkę. Subiekt przedstawia jej do wyboru kilka torebek rozmaitych gatunków. Klientka wreszcie wybrała i pyta o cenę.

— Torebka kosztuje złotych 22,50.

— Co, tak drogo! — denerwuje się kupująca — musi mi Pan torebkę opuszczać. Daję 18 zł. Kupiec wskazał na tabliczkę z napisem „stałe ceny”, grzecznie poinformował, że obowiązują u niego nowy system sprzedaży i że cenę wykalkulował bardzo nisko.

— Ale co Pan mi będzie głowę zawracał stałymi cenami, ja wiem przecież, że to się tylko tak mówi. No dam już Panu 20 zł.

Transakcja nie doszła do skutku. Po upływie pewnego czasu klientka wraca z powrotem do sklepu.

Prace nad podniesieniem hodowli karakulów w kraju.

Przy współdziale ministerstwa rolnictwa, Polska Towarzystwo Zootechniczne prowadzi działalność mającą na celu popieranie krajowej hodowli karakulów, organizując specjalne kursy przeszkoleniowe i zabiegając o dostarczenie hodowcom odpowiedniego materiału zawodowego.

Wobec stwierdzonej obecnie potrzeby importowania materiału zarodowego dla krajowej hodowli karakulów, w najbliższych dniach wyjeżdżają do Rumunii przedstawiciele hodowców wraz z reprezentantem ministerstwa rolnictwa dla kupna materiału zarodowego.

Wyjazd ten poprzedzony został nawiązaniem kontaktu z rumuńskimi hodowcami karakulów.

CHLEB DLA POLAKÓW Nr. 237

Informacji bezinteresownie udziela Centrala Związku Polskiego — Poznań. Skarbowa 5 w biurze od 10-tej do 18-tej, lub alitownie tym, którzy załączą znaczek

na odpowiedź, przedłą referencje i zaświadczenia od osób powołanych lub organizacji (stwierdzające narodowość, fachowość i moralność), podając wysokość posiadanego kapitału, oraz dokładny adres.

W miastach, gdzie znajdują się Koła Związku Polskiego można załatwić korespondencję za ich pośrednictwem.

Polacy z zagranicy przesłani są o załączanie swych znaczków — międzynarodowe kopony na odpowiedź.

1) W mieście wojewódzkim potrzeba dobrej restauracji ewent. kawiarni.

2) Wiekse miasto woj. lubelskiego potrzebuje: hurtowni owoców, składu skór, mebli, żelaza, tapet, futer, gorsetów, kapelusznika, szapnika, bednarza oraz drukarni.

3) W 6 tyś. mieście woj. pomorskiego potrzebny lekarz i większy handel zbożem. Także jest do przejęcia nieruchomości.

4) W 75 tyś. mieście woj. poznańskiego jest do przejęcia zaprowadzony skład porcelany i sprzętu kuchennego za ca 5 — 7 tyś. złotych.

5) W 25 tyś. mieście woj. lwowskiego brak polskiej drogerii, składu obuwia, skór, konfekcji męskiej, materiałów budowlanych, maki, żelaza, naczyń kuchennych i zegarmistrza jubilera. Potrzebna jest drukarnia, garbarnia i hurtownia kolonialna.

6) Miasto woj. wołyńskiego potrzebuje rzeźnika. Dostawa dla wojska. Lokal jest. Również potrzebny szapnik.

7) W mieście woj. warszawskiego potrzeba składu kapeluszy i zegarmistrza. 8) W ruskim mieście woj. warszawskiego potrzeba składu rowerów i radia. Kapitał — 4000.— zł.

9) 42 tyś. miasto na Wołyniu potrzebuje: krawca wojskowego, szklarza, blacharza i szapnika.

10) Do założenia pracowni szapki potrzebny wspólnik z kapitałem ok. 1,5000 do 2.000.— zł.

11) W powiatowym mieście woj. lubelskiego potrzeba składu aparatów radiowych i przyborów elektrycznych, składu naczyń kuchennych, skór, obuwia oraz pakul, jaj i drobin.

12) — 30 tyś. mieście C.O.P. brak zegarmistrza jubilera (ze składem), kosierni, składu futer oraz cholewkarza.

13) Miasto na Śląsku Zaolziańskim potrzebuje składu mebli, zegarmistrza, krawca i szewca.

14) Do urzuchomienia lokalu rozrywkowego potrzebny jest wspólnik z kapitałem ok. 2000.— zł.

15) W jednym z miast woj. lubelskiego brak składu nabiół, zegarmistrza i blacharza.

16) Potrzebny pomocnik zegarmistrzowski z własnymi narzędziami.

17) Miejscowość woj. kieleckiego potrzebuje: dentysty, składu skór, żelaza, drzewa budowlanego i opałowego oraz szapnika.

18) W miejscowości woj. wołyńskiego brak drogerii, składu blawatów, obuwia, galanterii, fryzjera, krawca, szewca i szapnika. Także potrzebny adwokat i dentysta.

Kasa Bezprocentowa Związku Polskiego udziela pożyczek bezprocentowych do wysokości zł. 500.— kupcom i rzemieślnikom przedkładającym się z Wielkopolski do województw centralnych, wschodnich i południowo-wschodnich.

Ponad 500.— zł. do 1.000.— zł. udziela się przedsiębiorcom z Poznańskiego, do przyłączonych od kwietnia 1938 r. 4 powiatów (konińskiego, kolskiego, toruńskiego i kaliskiego) do Województwa Poznańskiego.

Wymagane są dwa zrysa osób dostarczających materiał odpowiedzialnych, o których, jak i o pożyczkobiorcy zasięga Kasa informacji. Nazwiska należy podać Kasie we wniosku pożyczkowym — jak również wymienić osoby lub firmy, mogące udzielić referencji o pożyczkobiorcy i żyrantach.

Z kraju.

Osobliwy list z Monte Carlo do zarządu Łodzi.

Zarząd miejski w Łodzi otrzymał z Monte Carlo osobliwy list wraz z czekiem na 18 funtów ang. (468 zł.). Autor listu ukrywający się pod pseudonimem greckim „Antropos Armonica”, donosi, że czek ten znalazł na ulicy w Monte Carlo i uważając, że nie powinien z pieniędzy tych korzystać, przekazuje go zarządowi

SŁYNNY JASNOWIDZ

WŁ. LEWANDO, psycholog, sugestionier i telepata Powrócił i gości w Krotoszynie, tylko do 12-go kwietnia 1939 roku.

PRZEPROWADZA

zduńcującą traktuje w transie jasnowidzenia przeszłość, teraźniejszość i przyszłość — wyjaśnia nieomylnie w sprawach handlowych, sądowych, spadkowych, pracy, zmianach, sprzedażach, podróżach, małżeństwie, chorobach — odszukuje osoby zaginione, skarby zakopane. Wyszczególnia najważniejsze fakty życia. Podaje szczęśliwe Nr. Nr. do loterii na bieżący rok. Przyjmuje cały dzień. Ceny niskie!

ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE

Chorem psychicznie i fizycznie powie, czym zmocnią swoje utracone siły — czym się wyleczą i osiągną zdrowie — czym odmodlą stary wygląd twarzy — czym udoskonalą swą figurę — schudną, lub utyją.

ADRES: Jasnowidz Wł. Lewando, Krotoszyn, ul. Piastowska 30 parter. (obok Banku Ludowego)

miejskiemu z prośbą o przeznaczenie pieniędzy na ubogie dzieci w Łodzi. W dalszym ciągu listu ofiarodawca wzywa społeczeństwo łódzkie do pracy nad utworzeniem Panenropy oraz do zwalczania wojen.

Ks. Kardynał Prymas Młódzki wyjechał z Rzymu do Poznania.

Żegnany na dworcu przez członków ambasady watykańskiej z charge d'affaires Janikowskim na czele, ambasadora gen. Wieniawę Długoszewskiego, oraz przedstawicieli kleru i kolonii polskiej, Młódzki na F. O. N.

Młódzki szkoły powoz. Nr. 3 w Wolbromiu przekazała w dniu imienin Marzaleka Smigłego Rydza 100 zł. na F. O. N. Kwota powyższa została zebrana jako dochód z imprez szkolnych w ciągu r. 1937/8 i 1938/9, organizowanych staraniem Grona Rodzicielskiego.

Telefon w sprawie właskawień skazańców na pierwszeństwo przed innymi.

Minister poczty i telegrafów zarządził, by decyzje Pana Prezydenta R. P., dotyczące załatwienia podań o ulaskawienie osób, skazanych na karę śmierci, komunikowane były przez telefony międzywzrostowe w pierwszej kolejności przed wszystkimi rozmowami. Obsługa telefonów międzywzrostowych upoważniona jest w tych wypadkach, gdy przewody są zajęte, przerywać nawet odbywające się rozmowy.

Uwolnienie włoskiego misjonarza, porwanego przez chińskich komunistów.

Wojska japońskie w odległości 40 km. na zachód od Kwohsien w północnej części prowincji Szansi, uwolniły włoskiego misjonarza Ojca Ceechi, który w ubiegły poniedziałek był porwany przez grupę 30 komunistów chińskich.

Pół miliona franków za wykrycie sprawców kradzieży.

Towarzystwo ubezpieczeniowe, w którym zastraszane były klejnoty, skradzione w wili znanego finansisty londyńskiego Feliovesa, a które to klejnoty ocenione były na 6 milionów franków, wysłało nagrodę pół miliona franków za wszelkie wskazówki, które mogłyby doprowadzić do odnalezienia skradzionych rzeczy.

Notowania giełdy zbożowej w Poznaniu.

z dnia 21 III. 1939 r. za 100 kg.

Zyto	14 35	14 60
Pszonica	18 25	18 75
Jęczmień	18 75	19 25
Owies	15.—	15 40
Mąka żytnia gat. I 0—55%	28 25	24 00
M. pszen. g. I 0—50%	33 25	35 75
M. pszen. g. IA 0—65%	30 50	33.—
Otręby żytnie	10 50	11 50
Otręby pszenne	13 25	13 75
Groch Folgera	24 50	26 50
Groch Wiktoria	29.—	33 —
Grochycza	55.—	58 —

Poznańskie targowisko miejskie

Poznań, dnia 21 III. 1939.

Płacono za 100 kg. żywej wagi.

WOŁY: Pelucimiejskie wytłuszczone nieoprzęgowane . . . 62— 68
Miesiste tuczone młodsze do lat 3 50— 56

Mięsiste tuczono starsze	40—46
Miernie odżywiane	36—40
BUHAJE: Wytucz. pełnomięsiste	60—64
Tuczono mięsiste	50—54
Nietuczono, dobrze odżywiane starsze	42—46
Miernie odżywiane	36—40
KROWY: Wytucz. pełnomięsiste	60—66
Tuczono mięsiste	46—56
Nietucz. dobrze odżywiane	40—42
Miernie odżywiane	22—30
JAŁOWICE: Wytucz. pełnomięs.	62—66
Nietuczono dobrze odżywiane	40—46
Miernie odżywiane	36—40
CIELETA: Najprzedniejsze cielęta wytuczono	80—88
Tuczono cielęta	72—78
Dobrze odżywiane	64—70
Miernie odżywiane	50—60
SWINIE: Pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi	109—112
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi	102—105
Mięsiste świnie ponad 80 kg żywej wagi	94—100
Maciory późne kastraty	94—100

Kronika miejscowa. Pierwszy dzień wiosny!

Dzisiaj, we wtorek 21 bm. o godz. 13.27 — jak to dokładnie pod je kalendarz astronomiczny — zaczyna się na północnej półkuli globu pora wiosenna. Czas trwania wiosny wyznaczony jest przez astronomów także z dokładnością do minut: wyniesi on mianowicie 92 dni, 19 godzin i 11 minut. Jak wiadomo, długość pory w roku jest różna, inna jest też ich długość w różnych latach. Różnice te wynikają z eliptyczności orbity ziemskiej.

Automobilisci.

W ostatniej chwili przypominamy o Walnym Zebraniu, które odbędzie się dnia 22 marca 1939 r. w lokalu klubowym w Hotelu pod Białym Okiem z następującym porządkiem obrad:

- 1) Zagajenie, 2) Wybór przewodniczącego, sekretarza i 2 ławników W. Z., 3) Odczytanie protokołu z ostatniego walnego Zebrania, 4) Sprawozdanie następującego zarządu, a) prezesa b) sekretarza, c) skarbnika d) komendora e) kronikarza 5) Sprawozdanie komisji rewizyjnej, 6) Dyskusja nad sprawozdaniami i udzielenie absolutorium, 7) Wybór nowego zarządu i komisji rewizyjnej, 8) Wnioski do uchwały, 9) Wolne głosy, 10) Zakończenie.

Z uwagi na bardzo ważne sprawy uprasza się o gromienie przybyć wszystkich członków.

Pokaz Trafów Łowieckich.

W Kaliszu został otwarty w sobotę, dnia 18 bm. „Pokaz Trafów Łowieckich”. Pokaz ten obejmuje: wypchane ptaki i zwierzęta, rogi jelenie, danieli, losi i rogaczy, skóry, fotografie, obrazy itp. Pokaz otwarty codziennie od godz. 10 tej rano do godz. 20-tej. Zamknięcie nastąpi w niedzielę, dnia 26 marca o godz. 19. Zaznaczyć należy że w tym pokazie bierze udział Intelektualne Tow. Łowieckie które posiada również bogaty zbiór eksponatów. Pokaz ten odbywa się w sali garnizonu Kasyna Oficerskiego.

Pocztowe Przysp. Wojsk. - w hotelu Naczel. Wodźów.

W dniu 18 marca o godz. 20 odbyła się w świetlicy Poczt. P.W. — przy licznych udziałach członków, rodzin pocztowców i sympatyków, uroczysta akademja z okazji Imienin Pana Marszałka Polski, Edwarda Śmigłego-Rydza.

Na wstępie kwartet muzyczny wykonał „Polonez” Ogińskiego po czym ob. Daniłak L. wygłosił odezwy w oparciu o ref. kult. oświat. oddział ob. Gasiorkiewicz J. p.t. „Marszałek Śmigły Rydz - Zjednoczytel”. Odezwy zakończono okrzykiem na cześć Dostojnego Solenizanta i odśpiewaniem Hymnu Narodowego.

W dalszej części programu usłyszeliśmy dwa utwory w wykonaniu kwartetu a mianowicie „Księżyc na Alsterze” i „Haj z góry” — oraz „Czardasza” — solo skrzypcowe.

Dwie piękne deklamacje p.t. „Wkręścień i Zjednoczytel oraz „Wodźowie”, wygłosili dzieci pocztowców.

Kino „Kryształ”.

wyświetla od wtorku dnia 21 do czwartku, dnia 23 marca hr. przepiękny film — najlepszy arcydzieło produkcji polskiej pod tytułem „ZNACHOR”, wg. Dołęgi Mostowicza. Ceny niższe.

Ze sportu.

W niedzielę, dnia 12 bm. tutajżeka sekcja piłki ręcznej Klubu Sportowego „Z.S.” bawiła w Śremie gdzie rozegrała mecz w piłkę siatkową i koszykową z reprezentacją Śremu. W piłkę siatkową zwyciężyli gospodarze w trzech setach 13:15, 15:7, 14:16 — 2:1 natomiast w koszykowej zwyciężyli, Krotoszyńscy w stosunku 30:20. Zespół K.S. „Z.S.” górował cały czas w koszu nad przeciwnikiem, zarówno pod względem technicznym jak i taktycznym. K.S. „Z.S.” zademonstrował grę na bardzo wysokim poziomie i stanowił równy zespół jednakże doskonałe krycie przeciwnika i świetna dyspozycja strzałowa ataku dawały jej przewagę a zwłaszcza w drugiej połowie, gra toczyła się cały czas z dużą przewagą „Z.S.” Śremscy trzymali się nadspodziewanie dobrze i prowadzili do przerwy 16:12, nęgli jednak doskonałej grze „Z.S.” po przerwie. W drugiej połowie „Z.S.” przejmując inicjatywę w swoje ręce i niedopuszczając przeciwnika wogóle do głosu, co jest zasługą przedwzrostu i świetnie grającej obrony, która wszystkie ataki gospodarzy likwidowała. Dość zalet wykazał zespół zwycięzców, przede wszystkim szybkość, strzał zarówno z biegu jak i z pozycji, doskonała kondycja fizyczna i silna wola zwycięstwa. To też zwycięstwo jakie odniosła drużyna „Z.S.” nad reprezentacją Śremu w koszykowej było sukcesem dla swych barw. Mecz rewanżowy odbędzie się w najbliższym czasie w Krotoszynie. Drużyna K.S. „Z.S.” wyjeżdża na mecz rewanżowy w dniu 26 marca rb. do WKS. „Prosta” Kalisz.

Ze sali sądowej.

Sąd Grodzki w Krotoszynie, na posiedzeniu karnym w dniu 15 3 39 skazał: — Marschallia Adolfa z Muszczanki za nielegalne przekroczenie granicy na 2 tygodnie aresztu.

— Schulz, Ludwika z Krobi za niszczenie przekroczenia granicy na 2 tygodnie aresztu.

— Jess, Daniela i Jess Apolonia bez stałego miejsca zamieszkania za usiłowanie nielegalnego przekr. granicy po 2 tygodnie aresztu.

— Kurasz Helenę i Kurasz Stanisława z Korytnicy za kradzież jako małoletnich na pominięcie.

— Koźniak Józef z Korytnicy za pasterstwo na grzywnę w kwocie 10 zł.

— Ryłewskiego Władysława z Kuklinowa za oszustwo na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem na lat 4 pod warunkiem wynagrodzenia szkody do dnia 1. 5 39 Tymczasem Stanisławowi placę mu kwotę 6 70 zł.

— Mielocha Edmunda z Krotoszyna za kradzież na 2 tygodnie aresztu z zawieszeniem na 5 lat.



Tauchert Władysław z Orpiszewa za kradzież w dwóch wypadkach po 3 miesiące aresztu z zawieszeniem na 5 lat.

— Ratajezka Jana z Krotoszyna za przewłaszczenie na 3 miesiące aresztu z zawieszeniem na 5 lat pod warunkiem zwrotu do dnia 15 4. 39 szkody Józefowi Smółkowskiemu.

— Zmuler Eonora z P. znania za przest. żywnościowe na grzywnę 5 zł lub 1 dzień aresztu.

— Pożę Ignacego II z Roszków za udaremnienie egzekucji na jeden miesiąc aresztu z zawieszeniem na 2 lata pod warunkiem wynagrodzenia szkody do dnia 1. 8. 39 Urzędowi Skarb. w Krotoszynie z tytułów wykonawczych.

— Słuchaczka Zbigniewa z Krotoszyna za kradzież na 2 lata więzienia i zakład dla nieoprawnych po odbyciu kary 2 lat.

— Gziesiak Weronikę z Krotoszyna za pasterstwo na 6 miesięcy aresztu.

— Wóźniak Walentego z Krotoszyna za pasterstwo na 3 miesiące aresztu z zawieszeniem na 3 lata.

— Sąd Okręgowy w Ostrowie na sesji wyjazdowej w Krotoszynie w dniu 18 go marca 1939 r. skazał:

Wojciechowskiego Józefa z Chwaliszewa za podrobienie dokumentu i oszustwo na łączną karę 6 mies. więzienia z zawieszeniem na 2 lata.

Janowskiego Antoniego z Marianowa za używanie przemocy w celu dokonania przestępstwa na 1 mies. aresztu z zawieszeniem na 3 lata.

Gomółkę Stefana z Kalisza za oszustwo na 7 mies. więz. z zawieszeniem na 3 lata.

Skibińską Katarzynę z Ligoty za fałszywe oskarżenie na 7 mies. więzienia.

Klaskę Jana z Krotoszyna za ciężkie uszkodzenie ciała na 9 mies. więzienia z zawieszeniem na 4 lata.

Zielezińskiego Witolda z Sulmierza za zatajenie swego stanu majątkowego na 2 tyg. aresztu z zawieszeniem na 3 lata.

Katecka Franciszkę z Wieloski za zabicie porożonego dziecka na 6 mies. więzienia z zawieszeniem na 3 lata.

K. S. K. Oddział Czytelni.

W dniu 14 bm. odbyło się Nadzwyczajne Walne Zebranie K.S.K. Oddział Czytelni. W skład zarządu weszli: pp. W. Tłokowa — prezeska, M. Roszelaka — wiceprezeska, M. Dimkova — sekretarka, M. Kończakowa — wicesekretarka, M. Lewowska — skarbniczka, M. Stróżawska St. Janiżńska W. Nowicka kom. rewizyjna, P. Skowrońska i M. Lesińska ławniczki. H. Hanisheowa i Z. Z. Kalkowa sąd honorowy.

Tow. Gimn. „Sokół”.

W środę o godz. 20-tej w świetlicy przy ul. Kaliskiej 6. plenarne zebranie Tow. Gimn. „Sokół” na które wszystkich członków i sympatyków uprzejmie proszą. Zarząd.

Przytrzymanie oszusta.

Fankel R. dolf ostatnio zaniesłak. w Kobylinie znany oszust który podrobił kilkanaście wksił został przytrzymany w Warszawie. P. odtransportowany zostanie do Krotoszyna gdzie odpowiadac będzie przed tnt sądem.

Przytrzymanie złodziejaszk.

Ostatnio pisaliśmy o dokonanej kradzieży kur u p. Jaskolskiego Edw. w Kobiernie.

Jak nas dziś powiadomiono kradzieży tej dokonali niej. Kajewski Czesław lat

17 i Szymczak Jan lat 17 oboje z Tomnie.

Przy tej kradzieży pomocną była im zatrudniona n. p. Jaskolskiego służąca Kolas Katarzyna z Kobierny.

Kradzież roweru.

Liberaki Stefan z Roszków zgłosił kradzież roweru wartości 100,— zł. Dochodzenia w toku.

Kradzież grochu.

Madry Franciszek z Gócejewa zgłosił kradzież 70 kg. grochu, który został mu skradziony z woza w czasie przewozu do Usikowa. Sprawę kradzieży wykryto i ze względu na toczące się dalsze śledztwa nazwiska nie podajemy.

ZAGINĄŁ PIES WOJSKOWY

(wilk) maści żółtej. Na szyji obroza czerwona i jedna zwykła.

W razie ujęcia uprzejmie uprasza się o oddanie do tutejszego garnizonu.

Ogłoszenie.

Państwowe Nadleśnictwo Jasnepole sprzedaje w drodze przetargu ustnego najwięcej dającym za gotówkę

pozostałe drewno z rozebranej stodoły w majątku państwowym Bielawy-Pogorzelskie powiat Krotoszyn, w biurze Nadleśnictwa w Jasniepolu w dniu 29-go marca 1939 roku o godz. 11 tej.

Wznowo oglądać można po uprzednim zgłoszeniu się u dzierżawcy w dniach od 23 — 28 marca 1939 roku.

Nadleśniczy Państwowy:
(—) Inż. W. Mrugasiewicz

Sprzedaj futer

oraz

lisów
na raty

od 21 do 27 III. 1939

STANISŁAW KĘDZIERSKI

Hotel pod Białym Orłem — pokój 4.

Szan. Obywatelstwo miasta Krotoszyna i okolicy uprzejmie donoszę, że uruchomiłem na nowo

Wypożyczalnię
SAMOCHODÓW

przy czym uprzejmie proszę o łask. poparcie

STANISŁAW PIETZ

Krotoszyn

Klasztorna 3.

Telefon 150.

KINO „KRISTAL”

OD WTORKU, DNIA 21 DO CZWARTKU, DNIA 23 MARCA
NAJLEPSZE ARCYDZIEŁO FILMOWE PRODUKCJI POLSKIEJ POD TYT.

ZNACHOR

WEDŁUG DOŁĘGI MOSTOWICZA.

Ceny niższe.

Ceny niższe.

Za jazdę na gapę.

Przytrzymany został za jazdę koleją na gapę niej. Darud Stanisław z Krotoszyna. D. przyjechał bez biletu od stacji Sośnia do Krotoszyna.

Podziękowanie.

Tow. Łowieckie ofiarowało 26,— zł. dla wstydlwego nbiśwa za co serdeczne podziękowania składa Zarząd Tow. Pań św. Wincentego a Paulo.

Kradzież.

W nocy z dnia 16 na 17 bm. zakradli się nieznani sprawcy do stajni majątności Chwałkowo, pow. gostyńskiego, skąd skradli 1 parę szorów wartości 150,— zł. Dochodzenia w toku.

Kradzież gotówki.

Do mieszkania rolnika Mszczalskiego w Elżbietkowie pow. Krotoszyn zakradli się dziś w nocy nieznani sprawcy skąd zabrali 1000,— zł gotówki i jedną maszynę

do pisania. Złodzieję okradła się w czasie ucieczki maszyna nie wygodna, gdyż porzucili ją w rowie.

Energiczne poszukiwania za złodziejami prowadzi Post, Policji Państw.

K S I E G O W A

kasjerka samodzielna
może się od zaraz zgłosić

„BAZAR” W. Tykociński, — Krotoszyn.

Ogłoszenie.

Zarząd Spółdzielni Wojskowej „Nadzieja” zawiadamia, że posiada na sprzedaż

URZĄDZENIE SKŁEPOWE

Informacji udziela st. sierż. Spychaj w koszarach Langiewicza od godz. 11 — 12-tej codziennie przed połud.

Prezes Zarządu
Mendelowski kpt.

Najnowsze Płaszcze Wiosenne

dla Pań, Panów i Dzieci...

Wykwitna odzież męska i chłopeca!

NAJNOWSZE MODELE KAPELUSZY DAMSKICH, PO TANICH STAŁYCH CENACH!

**Nowość w materiałach męskich
WYROBY BIELSKIE.**

Wełny - Jedwabie - aksamity - Chifonyl

Wyprawy ślubne: firany artystyczne, kołdry wataowane, stołeczno, płótna Inlety.

„BAZAR” W. TYKOCINSKI

KROTOSZYN

Rynek 27 Tel. 36.

Pierwszorzędny Magazyn Mód.

Nawet dkiecko potrafi



nastrój

odbiornik

PHILIPS

Super 7-39

z klawiszami

ZAKŁADY RADIOTECHNICZNE A. PAWLAK

lefon 131 Krotoszyn, Rynek 26

Augustyn Pilantz

Krotoszyn

Telefon 125 Rynek 31

**Towary kolonialne
i delikatesy**

Wina - Wódki - Likery.

hurt — — detal



**Ogłaszacie się
w Krot. Orędown. Powiatow**

Szanown. Obywatelstwu miasta Krotoszyna i okolicy donoszę uprzejmie, że
z dniem 1-go lutego 1939 r. uruchomiłem

Fabrykę Tektury Dachowej

— którą prowadzić będę pod firmą jak dotąd —

KROTOSZYŃSKA FABRYKA TEKTURY DACHOWEJ

dawn. J. Sierodzka

KROTOSZYN, ul. Koźmińska nr. 56

Polecam przede moje wyroby jak: **TEKTURĘ DACHOWĄ — IZOLACYJNĄ — LEPKĄ
i SMOŁĘ po cenie konkurencyjnej.**

Staraniem moim będzie Szan. Kliencie jak najlepiej obsłużyć i uprzejmie
proszę o task. poparcie mego przedsiębiorstwa. Z poważaniem

M. Ludwiczak.

MATERIAŁY: na suknie, kostiumy, komplety i płaszcze damskie

MATERIAŁY: na ubrania, spodnie i męskie palta

Jedwabie najnowsze desenie

Firany — Chodniki — Dywaniki — Inlety — Spodkowe — Płótna wszelkich szerokości — Gotowe
płaszcze damskie najnowsze fasony.

Zaprasza do oglądania bez obowiązku kupna znana z dobrych jakości i tanich **STAŁYCH CEN**

Firma

Alfons Herdach, Krotoszyn

RYNEK

nr. 10.

Za redakcję odpowiedzialny: Kazimierz Reszelski Krotoszyn, ul. Floriańska 1, Zakład i miejsce odbicia, Drukarnia Kro-

toszyńska, Krotoszyn Floriańska 1. Tel. 164. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie,

strajków i t. p. — Wydawnictwo nie odpowiada za niedostarczenie pisma, a abo-

nenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych egzemplarzy.